

Sygn. akt I PK 171/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa B. S.

przeciwko [...] Centrum [x] Szpitalowi Miejskiemu im. [...] w B. o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 kwietnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.

z dnia 2 października 2014 r., sygn. akt VI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwane [...] Centrum [x] - Szpitala Miejskiego [...] w B. wniosło skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 2 października 2014 r., zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie art. 11³ k.p. i 18^{3a} k.p., przez przyjęcie, że zastosowanie kryterium dyspozycyjności i dodatkowego zatrudnienia przy wyborze pracowników do zwolnienia narusza zakaz dyskryminacji wynikający z powyższych przepisów. Zdaniem skarżącego, do naruszenia prawa materialnego w powyższym zakresie doszło nawet przy przyjęciu, że pracodawca zastosował kryterium stażu pracy i wymiaru czasu pracy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując na „istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, tj. art. 11³ k.p. i 18^{3a} k.p., a mianowicie czy kryterium wyboru pracownika do zwolnienia dotyczące dyspozycyjności pracownika oraz posiadania przez niego dodatkowego zatrudnienia jest dyskryminujące w świetle art. 11³ k.p. i 18^{3a} k.p.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy zauważyć, że przez istotne zagadnienie prawne, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

Wymagań tych nie spełnia przedstawione przez skarżącego zagadnienie prawne przede wszystkim dlatego, że Sąd drugiej instancji nie postawił generalnej tezy, z której by wynikało, że kryterium wyboru pracownika do zwolnienia w postaci braku dyspozycyjności pracownika oraz posiadania przez niego dodatkowego zatrudnienia (źródła zarobkowania) jest dyskryminujące „w świetle art. 11³ k.p. i 18^{3a} k.p.”. Rozważana przez Sąd drugiej instancji kwestia braku dyspozycyjności powoda czy posiadania przez niego innego źródła zarobkowania nie została przedstawiona w aspekcie kryteriów o charakterze dyskryminacyjnym. Sąd bowiem uznał, że choć powód nie mógł być w pełni wykorzystany w poradni onkologicznej, to jednak na oddziale szpitalnym spędzał więcej czasu niż wynikało to z wymiaru czasu pracy, natomiast posiadanie dodatkowego źródła zarobkowania nie zostało w momencie podejmowania decyzji o zwolnieniu dostatecznie zweryfikowane przez pracodawcę. To zaś doprowadziło Sąd drugiej instancji do wniosku zbieżnego ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że „pozwany postanowił rozwiązać z powodem umowę o pracę, ponieważ powód był zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy i miał czteroletni staż pracy”. Innymi słowy, Sąd odrzucił twierdzenia

pozwanego, że o zwolnieniu powoda zdecydował jego brak dyspozycyjności i dodatkowe źródło utrzymania, a w tej sytuacji postawione pytanie pozostaje poza ustalonym stanem faktycznym.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.